

Sygn. akt: II Ns 136/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ilona Sobecka

Protokolant: sekr.sąd. Marika Banuch

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2015 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z wniosku D. J.

z udziałem W. D., M. J., S. B.

o stwierdzenie nabycia spadku

postanawia:

1. stwierdza, że spadek po K. D. zmarłej dnia 6 grudnia 2011r. w S., ostatnio zamieszkałej w S. przy ul. (...) nabył na podstawie testamentu notarialnego z dnia 14 listopada 2011r., otwartego i ogłoszonego w dniu 1 października 2015r. wprost syn D. J. w całości,
2. przyznaje kuratorowi E. S. wynagrodzenie w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt) złotych,
3. nakazuje pobrać od D. J., W. D. i M. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty po 408,01 zł (czteryście osiem złotych jeden grosz),
4. koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie.

Sygn.akt II Ns 1346/12

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca D. J. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po K. D. na podstawie testamentu z dnia 14 listopada 2011r., w którym został on powołany do spadku w całości. Wskazał, iż do kręgu spadkobierców ustawowych należy mąż spadkodawczyni W. D..

Uczestnik W. D. wniósł o uznanie, iż testament z dnia 14 listopada 2011r. jest nieważny i stwierdzenie, że spadek po K. D. nabyli: mąż W. D., syn D. J. oraz wnuk M. J. każdy w 1/3 części. W uzasadnieniu uczestnik wskazał, iż w ostatnim okresie życia spadkodawczyni była w ciężkim stanie z uwagi na postępującą chorobę nowotworową, zażywała morfinę, miała depresję, a zatem mogła pozostawać w stanie wykluczającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, w przypadku zaś stwierdzenia, iż sytuacja taka nie miała miejsca wniósł o uznanie za bezskuteczne wydziedziczenia, z uwagi na brak przyczyn do wydziedziczenia.

Wezwani w toku postępowania do udziału w sprawie wnukowie spadkodawczyni tj. M. J. i S. B. nie kwestionowali wniosku, ani testamentów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni K. D. zmarła w dniu 6 grudnia 2011r. Była zamężna z W. D.. Miała dwoje dzieci: syna D. J. oraz córkę G. J., która zmarła 4 lutego 1998r. pozostawiając dzieci: S. B. i M. J..

Po śmierci spadkodawczyni nie były składane oświadczenia spadkowe, nikt nie zrzekał się dziedziczenia, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

Dowód:

- odpis aktu zgonu spadkodawczyni k.4
- odpis aktu zgonu G. J. k.40
- odpis aktu urodzenia D. J. k.14
- odpis aktu urodzenia S. B. k.41
- odpis aktu urodzenia M. J. k. 41
- zapewnienia spadkowe wnioskodawcy k.21-22

W dniu 18 stycznia 1995r. spadkodawczyni sporządziła testament notarialny, w którym powołała do całości spadku wnuka M. J..

Dowód:

- wypis testamentu z 18.01.1995r. k.31

W dniu 17 listopada 2010r. spadkodawczyni sporządziła testament notarialny, w którym odwołała testament sporządzony w dniu 18 stycznia 1995r.

Dowód:

- wypis testamentu z dnia 17.11.2010r. k.40

W dniu 14 listopada 2011r. spadkodawczyni sporządziła testament, w którym odwołała wszystkie swoje dotychczasowe testamety i powołała do całości spadku syna D. J.. Spadkodawczyni oświadczyła, iż wydziedzicza męża W. D., gdyż od stycznia 2011r. w sposób rażący i upoczywy nie dopełniał względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych.

Dowód:

Wypis testamentu z dnia 14 listopada 2011r. k.5

Notariusz M. S., przed którą był sporządzany testament w dniu 14 listopada 2011r. była dwukrotnie w odstępie tygodnia u spadkodawczyni w związku ze sporządzanym przez nią testamentem, podczas tych wizyt spadkodawczyni nie zmieniła swojej woli odnośnie rozrządzeń spadkowych, wypowiedzi jej były logiczne. Notariusz M. S. nie miała wątpliwości odnośnie świadomości spadkodawczyni. Jak był sporządzany testament to mąż spadkodawczyni z nią nie mieszkał.

Dowód:

- zeznania świadka M. S. k.180-181

U spadkodawczyni w 2009r. stwierdzono guza wątroby. Diagnostykę i leczenie podjęła ona po roku, w związku z czym przebywała od 5 do 14 października 2010r. na Oddziale Chirurgicznym w Zakładzie Opieki Zdrowotnej przy ul. (...) w S., w dniach od 30 listopada do 8 grudnia 2010r. przebywała na Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) przy

ul. (...) w S., zaś w dniach od 20 stycznia do 17 marca 2011r. była leczona na Oddziale Radioterapii (...) Centrum Onkologii w S.,

U spadkodawczyni rozpoznano nowotwór wątroby z przerzutami, depresję. Kilka razy zaobserwowane u niej zostały ostre objawy psychosomatyczne pod postacią urojeń prześladowczych. Stan ten mający miejsce w czasie sporządzania ostatnich testamentów w dniu 17 listopada 2010r. i 14 listopada 2011r. mógł okresowo wpływać na jakość podejmowanych decyzji i wyrażania woli.

Dowód:

- dokumentacja lekarska k.60, 78-82, 103.

- opinia psychiatryczna k.226-228

Jak spadkodawczyni chorowała to zajmowała się nią K. L., będąca lekarzem z hospicjum, przyjeżdżała ona do spadkodawczyni średnio raz na dwa tygodnie. Na początku kontakt ze spadkodawczynią był logiczny, następnie w czasie trwania choroby jej stan raz był lepszy, raz gorszy i wtedy nie wiedziała gdzie jest, nie potrafiła podać daty, mówiła nie na temat, w końcowej fazie życia była osobą podsypiającą. Spadkodawczyni miała zastrzeżenia, że mąż jest osobą nadużywającą alkoholu, co czasami było zauważane przez K. L..

Nadto do spadkodawczyni przyjeżdżała pielęgniarka z hospicjum (...), która przyjeżdżała do spadkodawczyni dwa razy w tygodniu, bądź częściej. W obecności pielęgniarki spadkodawczyni zachowywała się normalnie i była w kontakcie logicznym.

Osoby z hospicjum nie miały zastrzeżeń do sprawowania przez opieki nad spadkodawczynią przez jej męża, w domu był porządek, było jedzenie, wykupione leki. Mąż mimo propozycji lekarza z hospicjum nie chciał oddać K. D. do hospicjum.

Pod koniec życia spadkodawczyni mąż z nią nie mieszkał, a zajmowała się spadkodawczynią żona jej wnuka M. J.. Spadkodawczyni od początku leczenia przyjmowała leki narkotyczne i morfinę.

Dowód:

- zeznania świadka K. L. k.181- 182

- zeznania świadka B. Z. k.183

Spadkodawczyni była odwiedzana przez synową W. D. G. W.. Rozmowy ze spadkodawczynią były logiczne, choć bywało tak, że spadkodawczyni po kilkunastominutowym śnie, jak się przebudziła to myślała, że jest inny dzień, albo, że ktoś u niej był. Było raz zdarzenie, że podczas snu spadkodawczyni W. D. chciał zabrać jej pilota od telewizora i wówczas spadkodawczyni obudziła się i była przerażona uważając, że mąż chce ją zabić. Raz do G. W. zadzwonił M. J., aby sprawdziła co się dzieje ze spadkodawczynią, gdyż ta dzwoniła do niego mówiąc, iż została porwana. G. W. udała się do spadkodawczyni i zastała ją bardzo rozkojarzoną, spadkodawczyni nie wiedziała co się stało.

Dowód:

- zeznania świadka G. W. k.185-186

Spadkodawczyni była zaprzyjaźniona z sąsiadką R. S., która ją często odwiedzała. Pod koniec życia, jak R. S. odwiedzała spadkodawczynię, to była ona osobą leżącą, miała zaniki pamięci, nie wiedziała, gdzie jest.

Dowód:

- zeznania świadka R. S. k.215-216

Spadkodawczyni zwróciła się do syna D. J. w dniu 1 listopada 2011r. mówiąc, iż nie daje ona rady mieszkać ze swoim mężem, wiązało się to z tym, iż mąż nadużywał alkoholu, pod wpływem którego stawał się agresywny słownie. Spadkodawczyni powiedziała wówczas synowi, iż chce pozbawić męża majątku. W tym czasie W. D. nie było w domu i syn spadkodawczyni wymienił zamki w drzwiach. Od tego czasu spadkodawczynią opiekowała się żona M. J..

Spadkodawczyni w czasie rozmów z synem D. J. oraz wnukiem M. J. pozostawała w kontakcie logicznym.

Dowód:

- zeznania D. J. k. 217-218

- zeznania M. J. k.219-220

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art.1025 pkt 1 k.c., Sąd na wniosek osoby mającej w tym interes stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę.

W niniejszej sprawie wniosek taki złożył D. J. będący spadkobiercą ustawowym i testamentowym K. D., a zatem miał on legitymację czynną do wystąpienia z niniejszym wnioskiem.

Zgodnie z treścią art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku może wynikać bądź z ustawy, bądź z testamentu. Spadkobranie na podstawie ustawy ma jednak miejsce tylko wówczas, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy testamentem, bądź gdy żadna z osób powołanych nie chce lub nie może dziedziczyć (por. art. 926 § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie zostały złożone do akt trzy testamenty spadkodawczyni z dnia 18 stycznia 1995r., 17 listopada 2010r. oraz 14 listopada 2011r. Uczestnik W. D. kwestionował świadomość spadkodawczyni podczas sporządzania ostatniego testamentu, z uwagi na zły stan zdrowia spowodowany postępującą chorobą nowotworową i depresją.

Zgodnie z art. 945 § 1 pkt 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie i wyrażenie woli.

Brak świadomości charakteryzuje się brakiem rozeznania, niemożności zrozumienia posunięć własnych lub też innych osób, niezdawaniem sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania. Wyłączenie świadomości natomiast ma miejsce w szczególności w przypadku choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego, a także innego, choćby przemijającego zaburzenia czynności psychicznych, wywołanego zwłaszcza alkoholizmem, narkomanią, wysoką gorączką, obłązną chorobą czy agonią. Podkreślenia wymaga jednak, iż stan taki musi istnieć w chwili sporządzania testamentu, czyli w chwili składania oświadczenia woli przez testatora. W orzecznictwie i doktrynie panuje pogląd, iż przy badaniu tej kwestii unikać należy wszelkiego rodzaju automatyzmu i nawet fakt pozostawania w zakładzie dla umysłowo chorych osoby nieubezważnionej w okresie sporządzania testamentu nie może oznaczać automatycznego przyjęcia, że osoba taka działała w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższego w swoim postanowieniu z dnia 30 kwietnia 1976 r., (III CRN 25/76, OSP 1977/4/78), w którym wskazał, iż nawet stwierdzenie u spadkodawcy choroby psychicznej nie powoduje samo przez się nieważności testamentu (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.).

Jak wynikało z zeznań świadków lekarza K. L., synowej uczestnika G. W. i sąsiadki spadkodawczyni R. S. stan spadkodawczyni wraz z postępem choroby nowotworowej pogarszał się, dochodziło do sytuacji, że spadkodawczyni nie była zorientowana co do czasu i miejsca. G. W. zeznała, iż była świadkiem sytuacji, kiedy to mąż spadkodawczyni podszedł do niej, kiedy ona spała chcąc zabrać pilota od telewizora, zaś spadkodawczyni obudziła się przerażona uważając, iż mąż chce ją zabić, nadto świadek ten był poproszony przez wnuka spadkodawczyni M. J., aby zobaczyć co się dzieje ze spadkodawczynią, gdyż ta dzwoniła do wnuka twierdząc, iż została porwana. G. W. udała się wówczas do spadkodawczyni i zastała ją roztrzęsioną, nie wiedzącą co się stało. Jednakże poza tymi sytuacjami świadkowie

ci wskazywali, iż kontakt ze spadkodawczynią był logiczny. Z kolei pielęgniarka z hospicjum (...) zeznała, iż była w ostatnim okresie życia u spadkodawczyni dwa razy w tygodniu, bądź częściej i miała z nią przez cały czas logiczny kontakt. Zauważenia przy tym wymaga, iż świadek ten jest osobą obcą dla stron i nie jest zainteresowany wynikiem postępowania, wobec czego nie ma interesu w przedstawianiu wersji korzystnej dla którejkolwiek ze stron. Także odwiedzający spadkodawczynię syn D. J. zeznał, iż rozmowy ze spadkodawczynią były logiczne, na co wskazywał również wnuk spadkodawczyni M. J., który prowadził z K. D. rozmowy telefoniczne.

Jeżeli zaś chodzi o świadka notariusz M. S. to zeznała ona, iż w czasie jej dwukrotnej wizyty u spadkodawczyni w związku ze sporządzonym testamentem w dniu 14 listopada 2011r. kontakt ze spadkodawczynią był logiczny i nie miała ona wątpliwości odnośnie świadomości spadkodawczyni. Należy zauważyć, iż spadkodawczyni nie zmieniała swej woli podczas tych wizyt, co wskazywało o ugruntowane jej przekonanie odnośnie sposobu rozdysponowania spadkiem.

Z uwagi na to, że spadkodawczyni chorowała na nowotwór i depresję oraz na wskazywane przez świadków sytuacje, kiedy to spadkodawczyni nie była zorientowana co do czasu i miejsca, a także doznawała silnych nieuzasadnionych okolicznościami stanów lękowych dopuszczono dowód z opinii biegłego psychiatry E. M., która wskazała, iż występujące zaburzenia poznawcze oraz epizody typowo psychotyczne w okresie sporządzania testamentów z dnia 17 listopada 2010r. oraz 14 listopada 2011r. mogły wpływać na jakość podejmowanych decyzji i wyrażania woli.

Opinia była sporządzona prawidłowo i nie była kwestionowana przez strony. Zauważyć jednak należy, iż zgodnie z art.945§1 kc o nieważności testamentu decyduje wyłączenie świadomości i swobody w czasie dokonywania rozporządzeń spadkowych. W niniejszej sprawie zaś zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na takie ustalenia, gdyż jak wskazywano wcześniej z zeznań świadków wynikało, iż zaburzenia poznawcze nie występowały stale u testatorki, zaś ostatni testament z dnia 14 listopada 2011r. był sporządzony przed notariuszem M. S., która dwukrotnie była u spadkodawczyni, rozmawiała z nią i nie miała wątpliwości odnośnie zdolności testowania przez K. D. Zauważyć również należy, iż o świadomości i swobodzie testowania świadczy to, iż spadkodawczyni powołała do spadku syna D. J., nie zaś wnuka M. J., który wraz z żoną sprawowała opiekę nad spadkodawczynią w ostatnim okresie jej życia. Podnieść też należy, iż spadkodawczyni miała żal do męża o spożywanie przez niego alkoholu, pod wpływem którego stawał się agresywny słownie, co niewątpliwie wpływało na stosunek spadkodawczyni do męża, mimo, iż czynił on starania, aby zapewnić spadkodawczyni dobrą opiekę, na co wskazywały osoby przyjeżdżające z hospicjum.

Wobec powyższego uznano, iż brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności testamentów sporządzonych przez spadkodawczynię i stwierdzono nabycia spadku przez D. J. na podstawie ostatniego testamentu z dnia 14 listopada 2011r.

Zauważyć należy, iż w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku Sąd nie bada prawdziwości podstaw wydziedziczenia, gdyż kwestie te dotyczą roszczeń o zachowek i nie są przedmiotem oceny przy ustalaniu kręgu spadkobierców.

Z uwagi na to, iż nieważność testamentu jest brana pod uwagę przez Sąd z urzędu i dowody na tę okoliczność są przeprowadzane niezależnie od wniosków stron w tym zakresie koszty sądowe z tym związane tj. koszty wynagrodzenia biegłej oraz uzyskania dokumentacji lekarskiej zostały rozłożone na strony w częściach równych.

Mając na uwadze okoliczności sprawy Sąd uznał, iż o kosztach postępowania należało orzec na podstawie art.520§1 kpc, gdyż nie można było uznać, aby kwestionowanie testamentu przez uczestnika następowało w złej wierze, lecz wynikało z wątpliwości uczestnika związanych ze stanem zdrowia spadkodawczyni.